

Wola boska czy zbieg okoliczności?

Wzniosła i brudna dusza.

Dlaczego sądzymy, że dowodem na istnienie sił nadprzyrodzonych jest czynienie cudów? Czy chodzenie po wodzie, unoszenie się w powietrzu lub przemiana wody w wino mogą świadczyć o boskości? Przecież na co dzień obserwujemy o wiele bardziej niezwykle zjawiska. Wszak życie cudem jest największym. Cudem są każde narodziny dziecka, cudem są narodziny każdego żywego stworzenia. Cudem jest, że z pestki owocu wyrasta drzewo, a z ziarna kłos. Cudem jest także nasza ludzka jaźń, to że mamy wyobraźnię i potrafimy abstrakcyjnie myśleć.

Od zarania dziejów człowieka jako istoty myślącej, kolejne pokolenia ludzi zmagają się z myślą co się dzieje z tą jaźnią po śmierci. Śmierć każdego żywego stworzenia jest oczywista, nieunikniona i namacalna, wszyscy ją dobrze znamy. Każdy z nas widzi, że umiera człowiek ale nikt z nas nie ma pewności co się dzieje z jego jaźnią, czy ona również gaśnie, czy jest jakiś ciąg dalszy? Od setek tysięcy lat ta wątpliwość jest nierozstrzygnięta. Ludzie pierwotni zapewne tylko podejrzewali istnienie takiego dalszego ciągu, ale później jak wiemy zaczęli go sobie wyobrażać, wymyślali różne religie. Człowiek zakładał i do dziś zakłada, że istnienie jaźni, istnienie intelektu, to dowód na istnienie Boga, czy mają rację?



Życie na naszej planecie rozwinęło się (jeżeli oczywiście wykluczymy interwencję boską) dzięki zaistnieniu zespołu różnych okoliczności i obecności ściśle określonych związków i pierwiastków w ściśle określonych proporcjach. Jest bardzo kruche, gdyby odrobinę zmieniły się proporcje różnych składników lub temperatura lub naświetlenie, życie mogłoby zniknąć. Nawet teraz są na Ziemi miejsca, w których nie ma życia, bo jest w nich za zimno lub za sucho.

Być może więc, dusza ludzka nie powstała na skutek interwencji boskiej lecz z powodu zaistnienia zespołu okoliczności, obecności ściśle określonych składników w ściśle określonych proporcjach. Dusza ... to dzięki niej ludzie rozwinęli filozofię i sztukę, dzięki niej popełniają okrucieństwa i bestialstwa, postępują wbrew naturze. Inne stworzenia kierują się tylko instynktem i postępują zgodnie ze swoją naturą, nie popełniają też, o ile mi wiadomo, żadnych bestialstw. Może zabrakło w nich jakiegoś składnika warunkującego powstanie duszy, może to kwestia odpowiednich proporcji, bo ... podobno duszy nie mają, chociaż ... nie jestem o tym do końca przekonany, gdy patrzę w oczy mojego pieska.

Autor: wodniak

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl